



RETUSZ

Uśmiechnij się - jesteś w Gdyni

23/24 czerwca 2010 r. (nr 1(1) 2010) www.kocham-gdynie.pl

Gdy ski Magazyn Kulturalno-Satyryczny

Dzie Rado ci, czyli nowe, tylko gdy skie wi to.

Rada Miasta przyjął dziś historyczny projekt.

UCHWAŁA NR 11 / 06/10
RADY MIASTA GDYNI
z 23 czerwca 2010 ROKU

w sprawie: wprowadzenia dnia wolnego od pracy w Gdyni oraz wydawania nowego biuletynu gdy skiego.

Działając na podstawie art.18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz.U. 2001 r. Nr 142 poz. 1591 z późn. zm.) w związku z inicjatywą społeczną Rada Miasta Gdyni uchwala co następuje:

§1

Zatwierdza się projekt „Gdynia dla obywateli”, w którego skład wchodzi następująca działalność:

a/ uznanie dnia 24 czerwca Dniem Rado ci. Dzień ten, jeżeli będzie przypadał w dni robocze, będzie wolny od pracy dla wszystkich mieszkańców miasta.

b/ wydawanie biuletynu „Magazyn Satyryczno-Kulturalny RETUSZ”, na który przeznaczona będzie corocznie 1% budżetu na promocję.

§2

rodki finansowe wydatkowane zostaną zgodnie z projektem, o którym mowa w §1, stanowi cym załącznik do niniejszej uchwały.

§3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UZASADNIENIE

Gdynia jest najbardziej obywatelskim i najnowocześniejszym miejscem w Europie. „Dzień Rado ci” związany jest z tradycją Nocy wijskiej w naszym mieście. Tej nocy zdarzają się rzeczy niezwykle. Być może si nimi cieszyć w sposób właściwy, dzień następny, czyli 24 czerwca, będzie dniem wolnym.

Uważamy, że w Gdyni trzeba wiec miechu. Aby zapewnić konstytucyjne prawo do miechu, należy dofinansować nowy biuletyn „Magazyn Satyryczno-Kulturalny RETUSZ” kwotą w wysokości 1% budżetu na promocję rocznie.

Gdynia, 23 czerwca 2010

Masz pomysł na Gdyni ? Zapraszamy do współpracy

Obywateli! Gdynianie! Urząd Miasta zaprasza do współpracy!
Zapraszamy wszystkich gdynian do zgłaszania

nie ciekawych pomysłów, dzięki którym Gdynia może być jeszcze piękniejsza i jeszcze bardziej atrakcyjna! Najlepsze pomysły na pewno wykorzystamy!

Gwarantujemy pełną dyskrecję – nikt nie dowie się o autorach pomysłu!

Zgłoszenia prosimy składać w Wydziale Propagandy oraz w innych komórkach urzędowych. Możliwość kontaktu elektronicznego: mampomysl@kocham-gdynie.pl



Typowy obrazek z sesji Rady Miasta Gdyni

Jacek Milewski wraca do sportu i polityki!

Skazany na 3 lata pozbawienia wolności za korupcję w piłce nożnej, były prezes Arki Gdynia i wieloletni Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Urzędu Miasta Gdyni, wraca do piłki. Dostał ofertę kierowania zespołem piłkarskim Zakładu Karnego w Sztumie. Kontrakt jest na trzy lata, ale za dobre sprawowanie, znaczny wynik, może być skrócony. Już niedługo początek sezonu ligowego i mecz otwarcia, czyli ligowy hit: ZK Sztum podejmie ZK Wronek. Trwają rozmowy z klawiszami w celu wynegocjowania ostatecznego wyniku. Cennik meczu: 3:0 – 3 kartony papierosów, 2:0 – 2 kartony papierosów, 1:0 – karton papierosów i wspólny prysznic po meczu.

Trzymamy kciuki za Jacka, jego powrót do sportu i pewnie już niedługo do polityki.

Radny Nogalski przemówił!

Wielki niemożony Rady Miasta, radny Paweł „Szczurek oddaj sznurek” Nogalski z PiS-u, który nie zabrał ani razu głosu przez ponad trzy lata rajcowania, przemówił! Podczas głosowania jednej z najważniejszych uchwał odważył się zgłosić do zabrania głosu i przemówił, zadając jedno

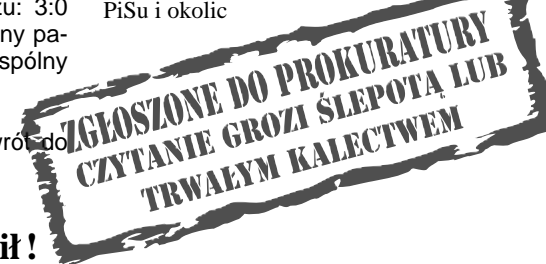
z najbardziej bezkompromisowych, najostrożniejszych i przyciągających uwagę pytań całej kadencji:

Czy mogę prosić o otwarcie pokoju wiadaniowego, gdy jest zamknięty?

Sala zamarta, członkowie kolegium prezydenckiego i cała rada „Samorząd Wojciecha Szczurka” zawiesiła zabójczy wzrok na opozycyjnym miałku, a ten wytrzymał prób nerwów i ponowił pytanie. Sala wybuchła, radni PiS-u rzucili się sobie w ramiona, radni PO z szacunkiem podnieśli na znak poparcia ramiona jako czczone palcami ułożonymi w znak „V”. Po tym wystąpieniu jest oczywiste, że Nogalski będzie kandydatem PiS-u na Prezydenta Gdyni w jesiennych wyborach samorządowych. I powiedzmy sobie szczerze: będzie nie tylko czarnym koniem, ale faworytem!



Bohater Paweł Nogalski - wielka nadzieja PiS-u i okolic

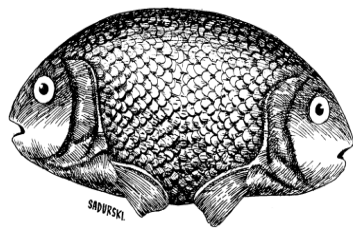


Ogłoszenia drobne

Matrymonialne

Dziewczyna z Witomina, bezapruderyjna les/bi, chętnie pozna kogoś z Babich Dołów. Może być baba.

Prawy prosty. Strona Tadeusza Buraczewskiego.



Horos – kop...

Strzelec - nie strzelaj Byków! Ani Lwów...
Mo esz do Lwic – za to nie grozi – nic.

Panna – unikaj tete` a tete` z Rybami
i Rakiem. Bo Ryby – to tylko na niby, a Rak
– byle jak!

Rak – Bli ni tom nie po yczaj, Skorpionowi
– lepiej oddaj, nie głosuj na Barana.

Waga – ogólnie OK, ale czeka ci krótka
podró . Otrzymasz wezwanie z izby
skarbowej.

Baran – przebił głow
mur i co? Tak samo jest
w s siedniej oborze...

Ryby – masz yłk do
połykania haczyka.
A mandat kredytowy
- zapła !

Kozioro ec – jeden skok
do przodu, a potem dwa w bok.
Nigdy odwrotnie!

Byk – Byki musz szczegól-
nie uwa a . Coraz wi cej
przychodzi na wiat
dwugłowych ciel t...

Skorpion - Panu Bogu
wieczk a diabłu –
arówek . Nikt Skorpiona
nie pokona.

Bli ni ta – szczególnie
syjamskie! Uwa a na
aniółów stró ów – naturalnie syjamskich.

Wodnik - adnych byznesów z Ruskimi.
ycie po ycie podobno istnieje, ale co to
za ycie?

POLI-TYK

Raz jeden lewak z Chyloni
tym z Centrum –
kota j ł goni ,
Obłu e podburzał,
wynikła ze burza...
Zabełtał to –
znikn ł w tej toni...



Z-MY LENIA

Człowiek strzela. Pan Bóg kule nosi. Tylko
dlaczego tak cz sto...w Gdyni?

Niektórzy ludzie maj takt – inni to satyrycy.
Pro-lepperiusze wszystkich planet – ł czcie si !
Prawda le y po rodku. Cmentarza...

GDYLEWO – story (albo Euro – bajka)

Za siedmioma rzekami (i rzek Chylonk), za
siedmioma górami i Kamienn Gór le ała
sobie „nadmorska” osada Gdylewo. Szumny
słowny walor czyli „morska” usprawiedliwiła
stadka chudych mew fajdaj cych na auta
Gdylan, jak i słony smak wody w portowej
przystani, sk d pot na onegdaj flota poszła
na yletki b d w prywatne, acz wyj tkowo
nieudolne, cho pazerne łapska.

W Gdylewie władza przynale na była do
Gdyli. Wiadomo zac od dawna, e władza
pochodz c od Boga przechodzi przez
Ratusz. I... je eli ster tej e odchyłał naw
w prawo – panowali „prale”, je eli w lewo –
naturalnie „lewi”. Do historii dowcipu (poli-
tycznego) przeszedł samozwaniec „lewi”-ch”
Ró owy Duszek (pono potomek Czerwo-
nego Kapturka i wilka zwanego Marksem).
Ale ad rem.

Aktualny Rat-mistrz (pan na Ratuszu), zwany
pieszczotliwie Ratkiem, dobrał sobie
kompani kicaj cych za marchewk i kijem –
szaraków, bojowych woków, niezłomnych
grzechotników jak



i kulturalnych, zielo-
nych abek, by jak to
w bajkach bywa -
mieszka cy Gdylewa
yli jako tako, czyli
europejsko. Sznyt
„Euro”-uber alles!
Mo e n a w e t
wiatowo? Gmach
„fordrejsenter” czyli
WTC metaforyzował
miało do pot g z za
oceanu. WTC to

brzm! A ju takie WC-ty na grabówkowym
Pekinie (patrz rys. po prawej) - dumnie
nawi zwały do architektury klasycznych
sławojek, gdzie miast serduszka, wyr ni to w
desce - gwiazdny wieniec. No có , w paru
dzielnicach nie było kanalizacji. Europa -
Europ , a za potrzeb , jak lud mówi, „za
stodoł” .

Magistrat reprezentował – historycznie
patrz c – Ethos, Patos i Byznes z wyra n
miło ci tego trzeciego. Mo na wi c było za
zastón dymn euro-hecy uprawia polityk
pro-rodzinn ! A to szwagra wice-rata
wci gni to na członka zarz du portu.
Tu bratanka umieszczono w „rybnołownym”
kombinacie. Aby do przodu! Aby pływa !.. Jak
to si mówiło – „stopki wody pod kilem i...kila
wody pod „stopk” ”. A tu si budowały
antusy i Oszony...

W tym zamieszaniu sprzedał kto nie
nale c do Gdylewa will „Szcż Bo e”.
Wypadek przy pracy, a poza tym nie wiadomo
dokładnie, który to bóg? Mo e Budda, mo e
Jahwe...

Ale kto piewa, dwa razy si modli. IX-t
symfoni Beethovena zaintonowały Gdyle ku
chwale Brukseli. Z tej „Ody Do Rado ci”
cieszył si sir Guinness. Rekord! A jak e...
Ale jest problem. Rozoochocony sir Guinness
przysłał do Ratusza propozycj . A mo e by
Gdyle z magistratu za piewały Chopina?
Chodzi naturalnie o „Marsz łobny”.



Wiadomo ci z Gdyni i ze wiat

Okopy na wi toja skiej?

Agencja informacyjna Reuters zastanawiała
si , dlaczego dokumentnie rozkopano
gdy ski Broadway, czyli ulic wi toja sk .
Istniej trzy wersje tego stanu rzeczy:

1. Władze miasta zrobiły to z premedytacj ,
by opozycja w łonie rady miejskiej - nie miała
jak zej do podziemia.

2. A eby usprawiedliwi opó nienia w otwar-
ciu wystawy w Muzeum Miasta Gdyni - trwa
intensywne poszukiwanie rekwizytów do tej
placówki. W okolicy byłego miejskiego
komitetu PZPR wykopano dwa kartony -
legitymacji czerwonych.

3. Pono Andrzej Lepper nie b dzie kandy-
dował na prezydenta Łodzi a wła nie - Gdyni.
I... zamierza zasia zbo em wi toja sk .
Interesy id tu słabo, a tak b dzie – od morza
do zbo a...

MIG na Babich Dołach!

Tradycyjnie spadł MIG 29. To ju ostatni
samolot z tego lotniska, wi cej ich nie ma.
Nie byłoby nic w tym dziwnego, ale ten e MIG
spadł na agencj towarzysk „Pyton” na
Obłu u. Jest to jedyna tego typu placówka
w Gdyni posiadaj ca europejski certyfikat
jako ci ISO 9001.

ródła rzeki Kaczej

Znany globtroter, pisarz i zdobywca biegu-
nów Marek Kami ski, odnalazł ostatnio
prawdziwe ródła rzeki Kaczej. S to
naturalne zlewiska dwóch myjni samo-
chodowych, jednej rze ni i trzy inne ciek
wprost z szamb do rzeki.



wi cej na:
www.kocham-gdynie.pl/buraczewski

Szopka wi toja ska według Piotra Wyszomirskiego

Pos pne mury Urz du Miejskiego w Gdyni, ironicznie nazywanego przez mieszka ców „Pałacem”, przyci gały sekwencj nieuchronnych zdarze . Budynek z zewn trz wygl dał jak wygl dał, ale dopiero w rodku był niezwykły. W czasie przerwy wi teczej dokonano błyskawicznego remontu i całe pierwsze pi tro opanowało Biuro Propagandy, które powstało z poł czenia: Biura Promocji, Biura Prezydenta i Biura Prasowego.

Sala 105, znana z sesji Rady Miasta i przyległa do niej salka prasowa zostały zakratowane i od wewn trz wytlumione opakowaniami po jajkach, jak w undergrandowym studiu nagraniowym.

Powi kszone pomieszczenie i tak było za małe dla dziesi tków komputerów, faksów, ekranów telewizyjnych oraz innych zdobyczy nowoczesnej technologii. W gł bi, tak mniej wi cej na wysoko ci mównicy, sal przecinała na całej długo ci kurtyna uszyta z futer zwierz t z całego wiata. W pomieszczeniu panowały: tłok, harmider, tumult oraz podniecenie mocno dyscyplinowane sztywnymi uniformami wzorowanymi na mundurach STASI. Przy kilku komputerach dziennikarze mediów miejscowych i zamiejscowych. Nad ka dym stanowiskiem komputerowym zwisła rura, z której co jaki czas wylatywała informacja, któr trzeba było zamie ci . Najcz ciej były to „aktualizacje” i „nowelizacje”, czyli zmiany dat, liczb w artykułach prasowych, protokołach posiedze , na stronach internetowych i wsz dzie, gdzie to mo liwe i niemo liwe. Praca wre a miło w sztabie wyborczym „Samorz dno ci”. Cało finansuje elektorat, czyli Lud.

Szeregowy urz dnik

Robaczywa gazeta znowu nas skrytykowała. Co robi ?

Pani :))))))

W charakterystycznym toczku na głowie, jak wszyscy członkowie Biura Propagandy twarz ma wymalowan w znaki wojenne, agresywne tatua e na szyi i, to ju wiedza ekskluzywna i szopkowa, wła ciwie na całym cielem – dziury Agnieszki Chyli skiej przy tym to małe Miki.

Jak to co? To, co zwykle – w odpowiedzi wykupimy 4 strony w „Jedynie słusznej” i obiecamy pakiet reklamowy na przyszły rok. Oni ju zrobi reszt z pocałowaniem i nawet nie b dzie wygl da jak reklama.

Szeregowy urz dnik

Ave Wojciech

Jedna z dziennikarek, siedz ca najbli ej, u miechn ła si z podzi kowaniem i rzekła „Jedynie Słuszna” dzi kuje i obiecuje artykuły tylko pozytywne. Ave Wojciech.

A co dla „Ojczyzny i Czasu ?”

Łkaj c zapytał inny dziennikarz

A co dla „Telewizji Całodobowej” ?

Prosz co znad kamery dorzucił młody reporter

Pani :))))))

Kochani – spoko luz. Przecie id wybory – obłowicie si jak co cztery lata!

Wszyscy obecni przedstawiciele mediów

Ave Wojciech!

Urz dnicy i dziennikarze z jeszcze wi kszym

animuszem wrócili do pracy nad popraw historii i kształtowaniem wiadomo ci wyborców, ale co chwila ich wysiłki były przerywane wej ciami i kwestiami postaci z Szopki. Specjali ci od pr-u przeliczaj ka de wyst pienie i ka dego wyst puj cego na głosy, targety i procenty.

Biznesmeni, którzy zawsze przegraj przetarg

Do ju tego ! Chcemy mie równe szanse, jak inni...

Specjalista od pr-u

Niewielkie znaczenie. Elektorat – minimalny i rozproszony po całym Trójmie cie. Spokojnie mo na ola .

Pani :))))))

Zniesmaczona

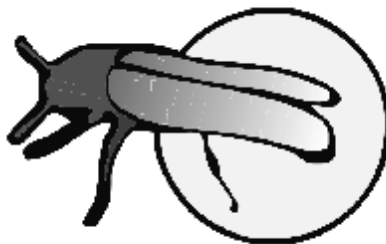
To fałszywcy! Oni nie kochaj Gdyni!

Wynocha!

Szara eminencja

Najbardziej nie lubiana posta w Urz dzie. Architekt Biura Propagandy, nietykalna, idzie do celu po trupach, skrzywdziła wiele osób, ale cieszy si niezwykłymi wpływami u Najwy szego.

Burn! Burn! Burn!



Rodzice dzieci ze szkoły na Chwarznie

Bł dy w sztuce budowlanej spowodowała awari dachu, przez co dzieci przez wiele miesi cy nie mogły uczy si w swej szkole. Dokumentacja fełernego dachu zagin ła w niewyja nionych okoliczno ciach.

B dziemy pami ta i „podzi kujemy” Wam przy urnach wyborczych

Specjalista od pr-u

Znaczenie lokalne, ale mo e si rozszerzy , jak si wkurz . Traktowa łagodnie.

Pani :))))))

Nic nie powiedziała, tylko grymas niech ci wykrzywił jej twarz.

Mieszka cy ulicy Bursztynowej

Przez wiele miesi cy walczyli z urz dnikami, głównie z prezydentem Guciem, o swoje prawa. Wygrali.

Jak mogli cie nas tak traktowa ? Nie zapomnimy Wam tego !

Specjalista od pr-u

Mało ich, ale przypadek zaczyna by coraz gło niejszy. Gu na Witominie spalony, ale to nie problem, bo startuje z D browy.

Szara eminencja

Sina, czerwona i blada na przemian na twarzy Do tego ! Stra e ! Postawi szlaban i eby mi tu wi cej motłochu nie wpuszcza !

Na to wbiegł do sali u miechni ty m czyzna

w okularach. To prezes Spółdzielni Mieszkaniowej na Wzgórzu, symbol nieugi to ci i twardego charakteru – potrafił broni członków swej spółdzielni i wygrał z Miastem.

Jacek Benert

Wesoło

Hola, hola. Od szlabanów w tym mie cie jestem ja!

Wła nie postawiłem kilka pod Urz dem Miasta – mog si kol dnicypospó nia :)

Faktycznie szopka stan ła w miejscu.

Przerwa trwała ju dobrych kilka minut, gdy jeden z go ci, czyli słynny gdy ski roken-drolowiec Zmora, którego powrót po 25.

latach był najwi kszym wydarzeniem koncertowym w Gdyni, nie wytrzymał i zagrał z chłopakami z Dr. Hackenbusha piosenk , któr zadedykował ... (w wersji multimedialnej w tym miejscu wideo z piosenk „Nie grajze mn wch...” zespołu Dr. Hackenbush)

Przy pierwszym refrenie prawie cała sala zamarła, ale cz urz dników nie mogła powstrzyma miechu, natomiast Pani :)))))) i Szara eminencja spojrzaly na siebie z niedowierzaniem i pytaniem.

Przy drugim refrenie cz sali bawiła si ju w najlepsze, a panie zacisn ły wargi a do bólu i odwróciły si prosz co do kurtyny, za któr rozpocz ły si powolne ruchy, ale dopiero wraz z wybrzmieniem ostatnich d wi ków wielkiego, gdy skiego przeboju – dla niektórych wr cz hymnu - kurtyna rozsun ła si majestatycznie, ukazuj c gdy ski dwór w całej okazało ci.

W centrum, na dwóch tronach : Prezydent Wojciech Szczurek i Wiceprezydent Ewa Łowkiel, po bokach le eli podparci na łokciach minstrele w dworskich szatach i z harfami, lutniami oraz fletami: Bogusław Stasiak, Marek St pa, Jerzy Zaj c, Michał Gu . Poza tym: psy, karły, infantki i wszystko to na perskich dywanach, wawelskich arrasach i w jedwabiach zdobionych drogimi kamieniami z zamorskich krajów.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

Prezydent od dawna nie komunikował si z Ludem, który nie był godzien jego uwagi i tylko zmarszczył brew znac co.

cd. na stronie 5

Strona Grzegorza Lewkowicza

Ksi ga limeryków gdy skich: Dzielnice

Babie Doły

Dzielnica nazw ma Babie Doły,
bo j ochrciły chyba matoly.
Wszak wsz dzie pisze jak wół,
e jeden jest babi dół...
- albo wciskaj nam te pierdoły.

Chwarzno – Wiczlino

Dzieciom, mieszka com Chwarzna - Wiczlina,
pod chmurk szkolny rok si zaczyna.
Niestety w nowym gmachu,
po prostu nie ma dachu...
- to budowlana czy prawna kpina?

Chylonia

Adwokatowi z Gdyni – Chyloni,
dorodny kaktus wyrósł na dłoni.
Mówił w rozprawie gło nej,
e pr dziej mu wyro nie ...
- z tak pewno ci dzi ju nie broni.

Cisowa

Uzdrowiciela miała Cisowa,
ch tnie pomagał gdy kto chorował.
Wypi dawał pół szklanki,
z popiciem Cisowianki...
- i pono zawsze kac ust pował.

D browa

Najwy szy szczyt jest w Gdyni – D browie,
i gór Donas dla nas si zowie.
To przez wie z tej górk,
odbieramy komórki...
- Idei do nas czujemy powiew.

Działki Le ne

Chodził lowelas po Działkach Le nych,
satyr, lubie nik i typ oble ny.
Chłopaki go dorwali,
jodlowa mu kazali...
- cienko w oktawach piewał trzykre lnych.

Grabówek

Pewn staruszk z Gdyni – Grabówka,
interesuje obyczajówka.
Babcia lekarzom daje,
jak ka obczaje...
- w nie wiadomo ci, e to łapówka.

Kamienna Góra

W słynnym lokalu Kamiennej Góry,
dawniej bawiły Koryntu córy.
Hetery i lolitki,
to dzi ju emerytki...
- czy ZUS im płaci emerytury?.

Karwiny

Kaszub przyjechał raz na Karwiny,
szukaj c ł ki dla swej krowiny.
Karwia - znaczy pastwisko,
a zastał blokowisko...
- wida kaszubski słownik ma miny.

Leszczynki

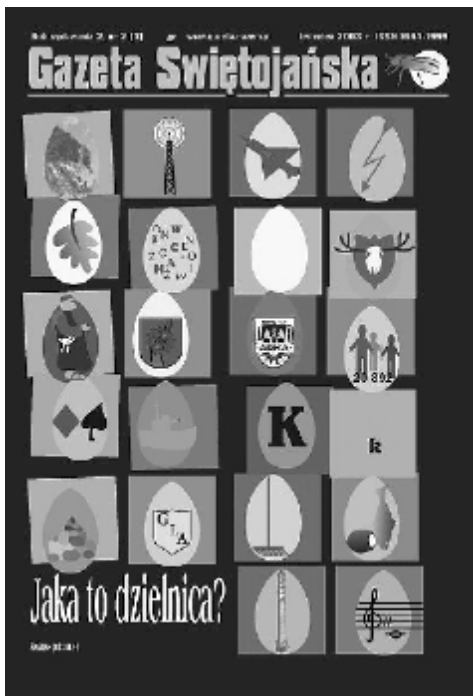
Kto do dzielnicy zmierza Leszczynki,
kolej go wpuszcza w niezłe malinki.
Kolejk jad c do niej,
doje d a na Chyloni ...
- tam SKM jest „Gdynia – Leszczynki”.

Mały Kack

Centrum Kultury jest w Małym Kacku,
kiedy szukałem go po omacku.
Kack Wielki z Kackiem Małym,
w głowie mi namieszały...
- albo kto nazwał je po wariacku.

Obłu e

Ma swój gwiazd Gdynia – Obłu e,
w nocnym lokalu ta czy na rurze.
W niedziel za i w ni ta,
o pokucie pami ta...
- altem piewaj c w ko cielnym chórze.



Oksywie

Sławn dzielnic dzi jest Oksywie,
tu mieszka raper o znanej ksywie.
Zbyszek Szyma ski - „200 gram”,
chocia nie pije jak Go znam...
- no, chyba e zapija... - po piwie.

Orłowo

Latem na pla y w Gdyni – Orłowie,
rewan z Egiptu brali postowie.
Stary z młod postank ,
w topless Egipcjank ...
- lecz ta cho burk miała na głowie.

Pogórze

Młody i zdolny w Gdyni - Pogórze,
marzy o sławie równej Kiepurze.
Lecz „Brunetki, blondynki”,
piewa głosem dziewczynki...
- ot, drobny wybryk w chłopca naturze...

Pustki Cisowskie – Demptowo

Pustki Cisowskie oraz Demptowo,
tras przeci te s Obwodow .
Ł cz si za tunelem,
na wspólnych mszach w ko ciele...
- i Rad dziel si Dzielnicow .

Redłowo

Zlikwidowano „łobek” w Redłowie,
w którym pijaczkom wracało zdrowie.
Te izby urz dnicy,
chc zamyka w stolicy...
- pono nie godz si z tym postowie.

ródnie cie

Miejsce zdarzenia – Gdynia ródnie cie,
poszkodowani – zi razem z te ciem.
Sprawc zbrodni - te ciowa,
a narz dzie – jej słowa...
- tyle jadu w tej było niewie cie.

Wielki Kack

Podczas libacji na Wielkim Kacku,
jeden go upił si po wariacku.
Twierdził, e nie ma kaca,
a to e wszystko zwraca...
- to przez zagrych z cyga skich placków.

Witomino – Le niczówka

Wdowiec z Witomina – Le niczówki,
chodził z wizyt do młodej wdówki.
Lecz wdówka si wkurzyła,
i wdowca wyrzuciła...
- bo zerkał tylko do jej lodówki.

Witomino – Radiostacja

Na Witominie jest Radiostacja,
„Za Falochronem” wi c jest wibracja.
Trz s si staruszkowie,
o swe szlachetne zdrowie...
- dziadków uzdrowi mo e sanacja!

Wzgórze wi tego Maksymiliana

Wzgórzem wi tego Maksymiliana,
gdy ska lewica jest zdruzgotana.
Było Wzgórze Nowotki,
lecz PIS – owskie dewotki...
- wol wi tego zamiast „Mariana”**.

* - („Marian” – pseudonim Marceliego Nowotki)
więcej na:

www.kocham-gdynie.pl/limerykowicz



Wielka strata dla gdy skiej demokracji:
maskotka Rady Miasta Andrzej Skucha
przeniósł sw unikaln działalno
do pobliskiej Rumi.

wi cej zabawnych zdj na:

www.kocham-gdynie.pl/fotoplastikon

Zbigniew Kozak, poseł PiS-u

Naczelnym szeryf Pomorza i okolic wszedł ze stocznioowymi kotami na ramionach i zamiętał gro nie. Na ten mięk koty zeszyły mu z ramion i dopiero teraz mo na było zauwa y , jak wiele miał ich miał miał na sobie. Koty błyskawicznie rozprzestrzeniły si po całej sali i narobiły niemałego bałaganu na biurkach urz dników. Najodwa niejsze chciały skoczy na dwór, ale Ewa Łowkiel, niczym kocica, obroniła swego szefa. Rozczarowany poseł zdołał tylko wysycze : Ju ja Ci dopadn Wojciechu. Nu pogodi !

Szara eminencja

Podniecona, o co najmniej jeden guzik za du o odpi ty w białej koszuli, ale czerwony krawat zasłaniał widok

Zarz dzam Seans Nienawi ci !

Zgasto wiatła. Na wszystkich monitorach i na ekranie zawieszonym nad dworem pojawiały si zdj cia najbardziej zniechęconych ludzi: a to posła Kozaka, a to radnego Horały, a to radnego Krzyżankowskiego, a to byłej radnej Kalinowskiej, Benerta, Koli skiego, Skwierczów. Mi dzy ka dym zdj ciem była animacja: przez ekran przelatowały robak ze wiec c dup . Podnieceni urz dnicy pluli na ekran z obrzydzeniem. Po dwóch minutach zabrzmiała syrena, wł czono ponownie wiatła i jakby nigdy nic szopka wróciła na swe tory. Imprezie przygl dali si go cie. W ród nich trójka re yserów, których poproszono o sfilmowanie całego eventu.

Wojciech Smarzowski

To jaki „Dom zły” ! Nie mog na to patrze – musz si napi !

Borys Lankosz

To raczej „Rewers” pochodu pierwszomajowego !

Andrzej Ma kowski

A dla mnie to gdy ski „Dekalog”. Zrobi o tym film mogo ycia.

Wypowiedzi re yserów poprzedziły kulturalno-artystyczny moduł szopki. Przed oblicze dworu nadci gała grupa pi ciu m czyni, z gło ników płyn ła muzyka z filmu „Cztery wesela i pogrzeb”, ale nikt nie był podobny do Hugh Granta.

Leszek Kope

W wolnych chwilach, mi dzy organizacją wesel i styp, dyktuje Festiwalowi Polskich Filmów Fabularnych, Pomorskiej Fundacji Filmowej, Gdy skiej Szkole Filmowej i wydaje „Bliz ”.

Pawełka nikt ju nie chciał w Gda sku na oczy ogl da , nie sprawdził si nigdzie. Za to w Gdyni to cud - rarytas ! Paweł ta czy, piewa, deklamuje i cho wena oraz talent bezpowrotnie uleciały, to nadal potrafi bra najwi ksze pieni dze za byle co albo nawet za nic. Ja ju znikam z Łowickiej, nie b d organizowa styp i wesel, tylko szkoł gdy sk filmow jednoroczny za pieni dze gdynian poprowadz na chwał Prezydenta i dla kilku niegdynian. Zapraszam na taras, wracam zaraz.

Na chwil zgasty wiatła. Na ekranie zawieszonym nad dworem wy wietliła si reklamówka szkoły filmowej: napis Gdynialood, herbowa tarcza z gdy skimi ledziami, które zaryczały niczym lew z czołówki MGM. Przez sal przeleciały

skromne brawka wazeliniarzy i oddelegowanych do tego urz dników.

Paweł Huelle

Gda szczanin, redaktor naczelny gdy skiej „Blizi”, kiedy zdolny pisarz. Nie rozstaje si z magicznym termosem. By co powiedzie , musi wzi kilka tyków z pojemnika. R ce mu si trz s i ma problemy z odkr ceniem kubeczka. Przekazuje termos Adamowi Kami skiemu z pro b o pomoc. Ten, przyjmuj c pojemnik, kl ka, całuje dło Mistrza i podniecony próbuje upora si z problemem. Po dłu szej chwili udaje mu si to i Huelle mo e wreszcie wygłosi swoj kwesti :

To jest „Bliza” naszych aspiracji i mo liwo ci, My t „Bliz pokazujemy wszystkim niedowiarkom, e za nic mamy jakiegokolwiek zasady i mo emy wszystko.

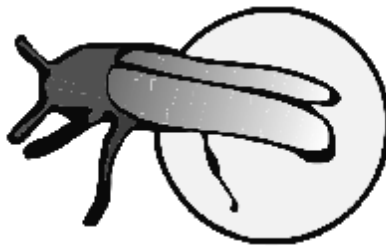
Wojciech Boros

Odpowiedzialny za dział poezji w „Blizie”, czołowy animator ycia literackiego albo wodziwej. Coraz mniej poeta.

No, normalnie w pyd jest.

Adam Kami ski

Specjalista od komputerowego składu tekstów, za stypendia miejskie wydał dwie ksi ki, które sprzedały si w nakładzie kilkudziesi ciu egzemplarzy.



Ja chc tylko pisa dobre opowiadania. adnego donosicielstwa, tylko sama prawda i promocja Pana Prezydenta !

Sala zac ła p ka w szwach od salw miechu. Wydawało si , e to komentarz do wyznania mało zdolnego literata, ale nie – to na sal weszli trzej muszkieterowie satyry !

Tadeusz Buraczewski

Zwielk , złot szpil zło liwo ci.

Dzi w knajpcie „Gdynia” – dziwaczne rzeczy si wyczynia:

kulturka ma z ferajny spraw – jest cichy Ada – gruby Paweł...

W Gdyni – bogaci – miasto płaci jak zdechł ryb – cuchnie szmałem.

Projekt ochrzczimy swojsko – „Bliza” arty ci b d stopyliza .*

Zbigniew „200 gram” Szyma ski

Znieodł czynym naczyniem

Miał prezydent Gdyni Szczurek

Bud et, czyli forsyfur .

Gda szczanie ju marszcz fizys,

Sk d miał tyle, skoro kryzys?

Wi c, byich nie dra ni wi cej,

Powiedzmy: miałtysi cpi set.

Dla cisło ci: t to „fur ”

Miał wył cznie na kultur .*

Grzegorz „Limerykowicz” Lewkowicz

Z ogromn „Ksi g limeryków gdy skich” pod pach .

Kochani gdynianie! - piszcie limeryki! ulice, dzielnice, nieco polityki...

Niech ka dy rymuje, co si tylko da, a trzeba rymowa : aa bb a !

Point wersu pi tego, rym daj do pierwszego.

Pami taj te koniecznie w rytmie o tym aby, skróci wers trzy, cztery o dwie, trzy sylaby.

Groteska i absurd niechaj w nich króluje, a ka dy pisz cy, słowem rozkoszuje.

Szara eminencja

Bez poczucia humoru

A co z tymi cudakami zrobi ?

Specjalista od pr-u

Zakłopotany

Ci ka sprawa, tego nas nie uczyli. Mo e wyda im co ? Da poprowadzi jak grudow imprez ? Z tymi komediantami nigdy nie wiadomo, co z tego mo e si urodzi .

Szara eminencja

Da im nasze pieni dze ? Niepodobna. Chocia , mo e kilka tyśi czków zamknie im usta... Kto tam jeszcze ? Chcemy ju zamyka imprez , bo Go najwi kszy ma przyby niebawem.

Kibice Arki Gdynia

Zdeterminowani

My chcemy stadion ! Do kłamstw !

Szara eminencja

Sł u alczo i zalotnie kr c w łosami

Kochani kibice – oczywi cie stadion b dzie, tylko nie zapomnijcie na kogo macie głosowa jesieni ...

Kibice Arki Gdynia

Arka Gdynia!

Koszykarze Asseco Prokom Gdynia

Dru yna zbudowana i od pocz tku istnienia zwi zana z Sopotem przeszła do Gdyni, dzi ki czemu miasto ma dwie dru yny w Eurolidze. Dru yna wypchn ła do prezentacji najlepiej mówi cego po polsku.

My si happy bardzo big, e my w Gdynia s . We budziem play dla Arka Gdynia !

Sala u miechn ła si ze zrozumieniem – uwielbiamy słucha , jak innostracy mówi po polsku – czy nie?

Deweloperzy, którzy zawsze wygrywaj

Ave Woytek po wsze czasy

Szara eminencja

Podniecona, a okulary zaparowały, podbiega do jednego z deweloperów i rzuca mu si w ramiona

M u mój, jak si ciesz , e pierwszy raz w szopce widz Ci .

Stoczniovcy

Roz aleni

Gdzie cie byli, kiedy nas sprzedawano za czapk liwek ?

Kłopotliwa cisza zapadła w sali, ale stoczniovcy nie ci gn li dalej, tylko ze smutkiem opu cili pomieszczenie.

Szara eminencja

Promiennie i w egzaltacji

No dosy ju tych smutków. Czas na Go cia Dobrodzieja Pana Naszego

doko czenie na str. 7

Strona Zbigniewa 200 gram Szymbalskiego

105

Szpital Redłowo - Cmentarz Kosakowo

Wstał 200 gram rankiem, po butelce sięga,
lecz cóż to? - ze wstrętem cofnęła się raka.
Nie wie, czy to raka, czy te głowa chora.
Zaniepokojony idzie do doktora.
W Przychodni lekarskiej w ciekły tłum się kłubi,
łatwiej chyba wstąpić do Hadesu głubi.
Lekarz mógł go przyjąć za pół roku z hakiem,
jest ograniczony z NFZ kontraktem.
200 gram pomyślał: „może samo przejdzie?”
Do domu powrócił i był nadal nędznie.
Nie pił i nie palił. Niczego nie wciągał,
wysechł, zmarniał, zgłupiał – nikt go już nie kochał.
Lecz się cierpliwie ci wnet miarka przebrała,
spakował się i ruszył do szpitala.
„Co, bez skierowania?! - tutaj go wy miali,
na autobus linii 105 skierowali.

Z przystanku wyruszył był, Szpital Redłowo,
a po kres podróży – Cmentarz Kosakowo.



Marzenia gdyśkich tfluorców, Czyli „Zaprasza Prezydent Szczurek”

(Piosenka na głos i gitarę,
Którą za piewam, gdy pi przestanę,
A Janusz Pierzak mi pokazuje,
Jak te się gra na tej gitarze.)

Z dalekich wracam woją
Do moich gdyśkich podwórek.
Nad miastem neon się jarzy
„Zaprasza Prezydent Szczurek”

Acóż nad Gdyni góruje?
Sea Towers roztraca chmurę.
Widok ze szczytu funduj:
„Zapraszam- Prezydent Szczurek”.

Stocznia produkuje statki,
Ju płynie morzem ich sznurek.
Widok dotąd raczej rzadki
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

Ref.- Aja z zachwytem omdlewam,
Przytłoczony nadmiarem wrażeń.
„Zaprasza Prezydent Szczurek,
To Gdynia, me miasto z marzeń.
„Zaprasza Prezydent Szczurek”
Ech, Gdynia jest miastem z marzeń.

Mknij przez szerokie arterie,
Jak za swą suczką mknij burek.
Drogówka służy mi wiernie,

„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

Darmo da mi na koszt miasta,
Pewna hojnie przez naturę,
Chcę obdarzona niewiasta,
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

Chcę z Zenkiem „strzelić się w bańkę”,
Czyli jak mówi „dawaj rurę”.
Straż Miejska podsuwa szklankę,
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

Ref.- Aja.....

Wita orkiestra mnie dęta,
Nie mołem, wesoło dętem.
Do chrztu mam trzymać bliźniąt,
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

W parku do ławki się zbliżam,
Tam parka się tuli czule.
Afrodyzjakiem im „Bliza”,
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

Pomnik mi mają postawić,
Leciwy kararyjskim marmurem.
Ja tylko miasto mam sławić,
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

Ref.- Aja.....

Na głowę kład mi wianek,
Darz bursztynowym piórem
Wdzięczni za pamięć gdynianie,
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

Klucze wręczaj do miasta:
„Mistrzu, ulecz kulturę”,
Ty wiatłem bliźniąt z wiatru
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

Pijemy z Zenkiem jabole,
Łkajcie, przytłoczeni bólem.
Nie mnie, ja nie Paweł Huelle,
„Zaprasza Prezydent Szczurek”.

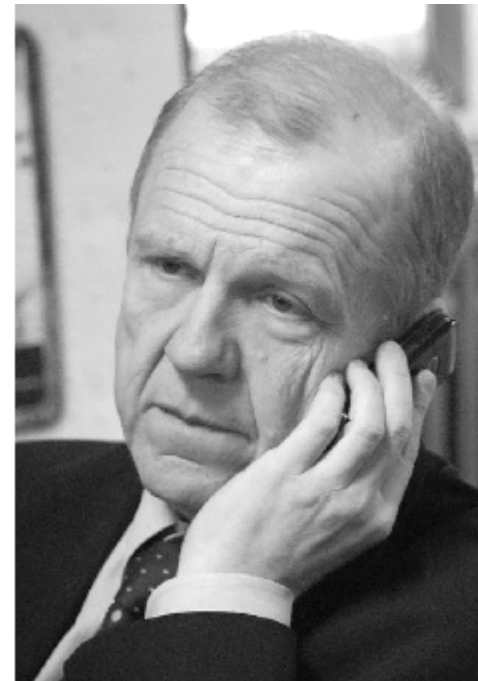
Ref.- Aja omdlewam z zachwytem
Tym co nam dzisiaj się darzy.
Zaprasza Prezydent Szczurek?
Ech, warto czasem pomarzyć.
„Zaprasza Prezydent Szczurek”
Gdynianie, nie nas. Tych wam nych.

Półowa połowy z mej półgłówka głowy, Czyli oracyja, gdy półmetek mija rzecz dów Marka Stępy

Dumnie stępa Marek Stępa.
Ju nie klusem- raczej stępa,
Bowiem spieszy się nie musi.
Gdyżło opozycji dusi,
Tocho w ładsi za nim pęta,
Nie wytrzyma tego tempa.
Stępa minęła półmetek.
Zło liwcy mu wieszczą metę,
Lecz zło liwo ci Erynie
Nie dosięgnę go minie
Półowa drugiej połowy,
Potem półowa następnej
I tak znowu po kolei,
Jak u Zenona z Elei,
Gna wci w przód z zapalem go ca,
Lecz nie sięgnie nigdy ko ca.

Choć nie klusem Stępa biega,
Nie dogna go Mariusz Bzdęga
Ani nikt, kto w opozycji,
Ju się stępa stępa wicy.
Słusznie szumnie stępa dumnie
Stępa, bowiem rzędzi umie

I choć opozycję głowa
Boli, bo Stępa połowa
Zawsze połowy zostanie,
Próby trud- panowie, panie.
Morał w czterech słowach streszczę:
Stępa będzie dziś wiecznie!
Czy ja z tego wiele mam?
Wystarczy- me 200 gram.



Wiceprezydent Marek Stępa frasośliwy, czyli
spokój Buddy

więcej na:
www.kocham-gdynie.pl/200gram

Meksyk zabytkowy

Z radością donosimy, że duma Gdyni,
dzielnica Meksyk, została wpisana do
rejestrów zabytków. Mieszkańcy pobliskich
dzielnic nie będnę musieli jechać do
rodziny, by poznać piękno nie-
powtarzalnej, gdyśkiej architektury.
W przygotowaniu projekt „Dykta”, ukazujący
uroki dzielnicy (dozwolone od lat 21).



Perła meksykańskiej architektury i centrum
kulturalne w jednym: cooltowny "Bar piwny"

Gdy do sali wszedł Wielki Rysiek z 40. pi tra, wszyscy ukl kli, tylko Wojciech Szczurek lekko wysun ł si na swym tronie i schylił głow , po czym sykn ł do Ewy Łowkiel, by ta zwolniła drugi tron. Ta nie wiedziała, o co chodzi, wi c minstrele musieli j wzi za poły i wyrzuci z siedziby. Szara eminencja zaprowadziła Wielkiego Ry ka do tronu i oznajmiła:

Panie Nasz - oto skromna prezentacja na Tw cze .

Zgąsto wiatło ponownie. Na tronie rozbłysł na chwil mały płomień – to Wielki Ryszard zapalił swe ogromne cygaro. Korzystaj c z okazji, do ognia podł czyła si z papierosem Ewa Łowkiel i przypaliła swój fajk . Rysiek miłosiernie nie zareagował i rozpoczął si niezwykłą prezentacją mody Rysiowej. (w wersji multimedialnej w tym miejscu film ze słynnego pokazu mody ko cielnej w filmie „Fellini ROMA”).

Długo nie wł czano wiatła. Ekstazom nie było ko ca. Wła ciwie tak powinna sko czy si dobra szopka, ale nagle za oknem postyszano jaki smoczy poszum czy powiew. Przez otwarte okno co wleciało do sali i poczęł mówić .

Opami taj si Wojciechu, póki nie jest za pó no!

Wł czono wszystkie wiatła, ale niewiele było wida – jakie zamazane obrazy, nakładaj ce si na siebie. Na szcz cie w sali pojawili si pracownicy pobliskiego multipleksu z okularami do ogl dania obrazów w technice 3D.

Po nałoeniu okularów oczom zdumionych spektatorów ukazała si mityczna postać Zdumienie zamurowało wszystkich. Dwór przestał je zielone winogrona, papieros w palcach Ewy Łowkiel palił si jakby szybciej, nawet Rysiek spojrział w kierunku ródła d wi ku niezwykłego.

Awatar Eugeniusza Kwiatkowskiego

Apokaliptycznie

Wojciechu, opami taj si , póki nie jest za pó no. Gdynianie pod twymi twardymi rz dami cierpi . Bezkarni urz dnicy rozpanoszyli si po całej Gdyni. To nie jest ju miasto z morza i marze ...

Pani :))))))

Co to za podły fałszywiec mie si podszywa pod praojca. Zniszczy mu kapsuł !

Awatar Eugeniusza Kwiatkowskiego

Moj kapsuł jest cała Gdynia. Chcesz zniszczyć Gdyni ?

Cisza dudniła jak w wiejskim wierszu. Zebrani godzili si z faktem, e nie maj ju wpływu na wydarzenia – Przepowiednia musiała si dokona , nawet je li nikt tego nie chciał.

Awatar Eugeniusza Kwiatkowskiego

Ju pewnie i bez przeszkód

Grzeszysz Wojciechu pych i brakiem skromno ci. Pozbawiłe Gdyni demokracji, ludzie boj si mówi , co my l , w obawie przed utratą pracy. Nie karzesz urz dników, którzy popełniają bł dy, bo s ci oddani i lojalni. Masz by wzorcem cnót, masz by godzien tego miasta. Gdynia to nie jest miasto jakich wiele. To gród arcykowski, nie kalaj go, jak kalaj inne miasta...

Wojciech Szczurek

Czuje, e to nie przelewki, wi c mówić z przejęciem, jak Piotr Skarga, czyli jak

podczas wi kszo ci wyst pie publicznych. Co mam zrobić ? Mam oddać władzę ? Komu? Kozakowi? Wiesiowi Byczkowskiemu ? Nawet gdybym chciał, nie ma komu. Musz rz dzi , moją partię jest Gdynia!

Awatar Eugeniusza Kwiatkowskiego

Ty tylko o władzy. B d człowiekiem i pami taj:

(...) kto nie był ni razu człowiekiem, Temu człowiek nic nie pomo e.*

Wojciech Szczurek

W egzaltacji szczerzej

Jak mam to rozumie ?

Awatar Eugeniusza Kwiatkowskiego

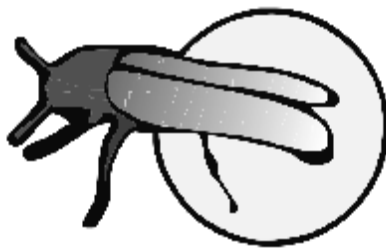
Zapytaj elit.

Elity

Nas prosimy si nie pyta . My do polityki si nie mieszmamy. Nam dobrze jest, jak jest.

Awatar Eugeniusza Kwiatkowskiego

A to niespodzianka. My latem, e to miasto ma elity. No ale damy sobie jako rad Wojtku. Pytasz, to ci odpowiadam – zacznij robi wszystko, co robiłe do tej pory, ale odwrotnie. Kto chce z Tob porozmawia – nie zamykaj przed nim drzwi, lecz wysłuchaj, kto ma inne zdanie, nie niszczyć go, ale zapro



do współpracy. Nie wymy laj sam wszystkiego, daj przestrze ludziom, przesta si nieprzyzwoicie promowa za pieni dze obywateli. Zmie otoczenie, podzi kuj złym ludziom za współprac , B d człowiekiem, Always look...

Wojciech Szczurek płakał, Pani :)))))) i Szara eminencja patrzyły na siebie zatrwo one, wazelinarze i karierowicze z Urz du stali zdezorierowani, inni czuli ciary na plecach – po raz drugi w Gdyni rodziło si co wielkiego. Wielkiemu Ry kowi wypadło cygaro z dłoni, ale nie stracił panowania nad sytuacją . Wyj ł jedwabną chustkę i wycieraj c przeydencką twarz z pi knych łez, doko czył za Kwiatkowskim :

... on the bright side of life...

Na tym szopka ko czy si , a wszyscy wisz i piewaj na zako czenie piosenek finałów z filmu „Zywoť Briana” Monty Pythona, czyli słynne „Always look on the bright of life”.

* W Szopce wykorzystano utwory: Adama Mickiewicza, Tadeusza Buraczewskiego, Grzegorza Lewkowicza i Zbigniewa Szyma skiego.

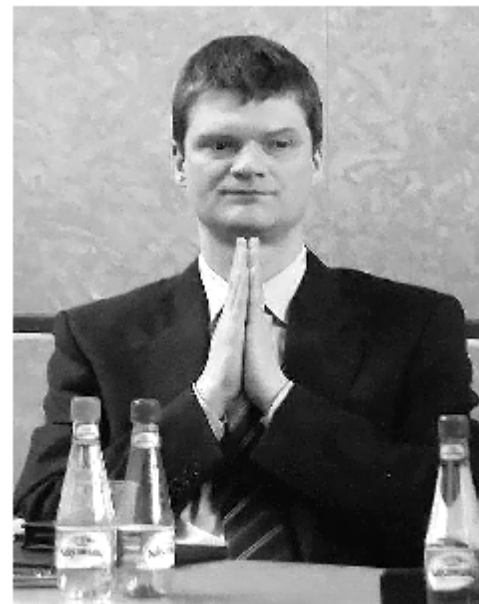
wi cej szopek na stronie:

www.kocham-gdynie.pl/szopki

Harmonogram gdy skich wystawek w miesi cu lipcu:

22 lipca (d.E.Wedel) – wystawiamy wszystkie opakowania po słodyczkach.

Sesja Rady Miasta Gdyni. Z ław oPozycji.



Na zdj ciach radni PO:

Rafał Geremek (1.2) oraz Bogdan Krzy ankowski (3), czyli opozycja: przed, w trakcie i po sesji.

Flonder gdy ski, czyli próba stworzenia gdy skiego plotka

Tadeusz Aziewicz, Rekordzista

Ju ósmy rok trwaj wielkie przygotowania do projektu „Kandydat na Prezydenta Gdyni”. Projekt jest ju w decyduj cej fazie, czyli na poziomie próby zarysu wst pu do hipotezy. Gdy ska PO rubuje ogólnopolski rekord – ró nica mi dzy poparciem w sonda ach, a wynikiem wyborczym zbli a si do 40%, czyli niedługo b dzie gotowa do spo ycia. Najwa niejsze, eby poseł dostał si do sejmu, a reszta jak wyjdzie, ale bez napinki.



Joanna Senyszyn, „Dar Pomorza”

Europejsko-brukselsko-małopolsko-sandomierska europarlamentarzystka lewicy twierdzi, e jest „Darem Pomorza” dla Krakowa, zacumowanym w Gdyni. Senyszyn wybrała odpowiedni statek, reszta gdy skiej lewicy wybrała si Titanikiem, ale bez orkiestry.

Zbigniew Kozak, Pojedynek rewolwerowców

Naczelný szeryf Gdyni i galaktyki obchodził ostatnio jubileusz – 25 zgłoszenie do prokuratury. Zaatakowani zostali ju prawie wszyscy, ale spektakularnych wyników, jak nie wida, tak nie wida. Pytanie: czy znajdzie si taki kozak, co zgłosi Kozaka?

Jacek Milewski, Chłopczy z ferajny

Nikt nie skomentował wyroku dla króla nocnego ycia w Gdyni. Czy by wszyscy robili z nim interesy?

Casting do „Flondra”

Czy w Gdyni s w ogóle jakie celebryty? Z kogo si mia, czyje ycie mo e zainteresowa lud gdy ski? Podredakcja „Flondra” rozpaczliwie wyczekuje zgłosze od Czytelników pod adresem: flonder@kocham-gdynie.pl.

Wi cejna:
www.kocham-gdynie.pl/flonder

Kibic Bałtyku dotkliwie pobił j kał

W autobusie linii 109 pijany m czyzna pobił dotkliwie 25-letniego Mariusz Z. Policja wyja niła, e sprawca był kibicem Bałtyku i podczas jazdy zapytał si stoj cego obok Mariusza Z., jaki jest jego ulubiony zespół. Mariusz Z. odpowiedział: Arka i zaczął si j ka. Sprawca, 24-letni Józef K., zaczął okłada współpasa era pi sciami. Dopiero po kilkudziesi ciu ciosach Mariusz Z. zdołał doda: Noego.

Taras Sea Towers ju na pewno dla wszystkich gdynian !!!

Spraw pami taj wszyscy – jednym z warunków zgody na budow dumy Gdyni była ogóldost pno tarasu widokowego. Obiecywały to gdy skie władze, a gdy skie władze przecie dotrzymuj słowa. Były pewne problemy i owszem-ale przecie ycie to jeden wielki problem. Nic to - człowieka pozna po tym, jak ko czy i dlatego tak si cieszymy, e b dziemy mogli wjecha sobie swobodnie na taras i wróci zaraz.

- Cieszymy si, e udało nam si zd y z t nowin przed wyborami - mówi, prosz cy o anonimowo, radny „Samorz dno ci Wojciecha Szczurka”. Gdynianie musz by pewni, e dotrzymujemy słowa i zawsze mog na nas liczy. Ka dy gdynianin mo e wjecha na taras, kiedy chce! Wprawdzie musi najpierw kupi za gotówk mieszkanie w „Sea Towers”, ale to detal!

Nowa akcja obywatelska. Aktualizacja „Czarnej listy”. Przy lij własne propozycje!

Jak co roku w Wydziale Propagandy powstaje „Czarna lista”. Znajduj si na niej nazwiska osób oraz nazwy firm i organizacji, które s wrogami władzy, czyli całego społecze stwa. W tym roku jednak lista b dzie wyj tkowa.

- To endemiczny, gdy ski pomysł obywatelski - mówi Zdzisława Szumilas z Wydziału Propagandy. Tym projektem pokazujemy wszystkim niedowiarkom, e Gdynia znowu jest najbardziej obywatelska w całej Polsce. Oczywi cie „Czarna lista” funkcjonuje od lat w Urz dzie, ale tym razem mog j współtworzy obywatele!

„Czarna lista” zawiera instrukcje dla urz dników i odpowiedzi na pytania: z kim nie rozmawia? na czyje pismo nie odpowiada? komu nie da grantu? komu robi zł opini w mie cie? kogo nie zaprasza? kogo nie informowa? Osobny dział dla firm zawiera informacj medialn: z którymi dziennikarzami nie mo na rozmawia? gdzie nie wolno zamieszcza reklam, by nie narazi si władzom?

- Jeste my dumni z tego, e pracujemy w takim Urz dzie. Kształujemy now, gdy sk moralno, któr w skrócie mo na nazwa: „grzechy prywatne, cnoty publiczne” albo „ładni chłopcy malowani a pod spodem brudni”. Wszystko to oczywi cie dla władzy, czyli dla mieszka ców – zako czyła pani Zdzisia.

Super wycieczki! Last minute do Pekinu!

Gdy skie Przedsi biorstwo Turystyczne zaprasza na wycieczk do Pekinu. Dla uczestników - mnóstwo atrakcji (m.in.: rozmowy z szambunurkiem, dyskusje o Gdyni z morza i marze, wy cigi psich

zaprz gów, gra w chi czyka i biegi na orientacj). Okazyjne ceny - ostatnia okazja - ju niedługo Pekinu nie b dzie, bo wszystkich stamt d wysiedl (ok. 500 os.) Wycieczka jest dofinansowana w ramach projektu „Kultura w dzielnicach”.

Sesja Rady Miasta Gdyni. Z ław władzy.

Typowy dialog. Rozmawiaj: radny Marek Łucyk i jego szef, Prezydent Wojciech Szczurek.



Jakie s kobiety, Wojtku?



Naprawd nie wiesz Marku?



Kobiety s gor ce!

RETUSZ
Gdy ski Magazyn Kulturalno-Satyryczny
Czekamy na inspiracje
www.kocham-gdynie.pl